

Jerzy Grzywacz

Przenoszenie duchownych do stanu świeckiego

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 16/3-4, 229-244

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JERZY GRZYWACZ

PRZENOSZENIE DUCHOWNYCH DO STANU ŚWIECKIEGO

Treść: Wstęp. — 1. Postępowanie karne. — 2. Postępowanie cywilne. ⁵ 3. Postępowanie w celu uzyskania reskryptu Stolicy św. — 4. Normy obecnie obowiązujące.

Wstęp

Kodeks prawa kanonicznego w różny sposób normuje procedurę przenoszenia do stanu świeckiego duchownych święceń niższych i duchownych święceń wyższych. Przez m. p. *Ministeria quaedam* z 15 sierpnia 1972 r. została zniesiona tonsura, święcenia niższe oraz wyższe, święcenie subdiakonu, dlatego problem przenoszenia duchownych do stanu świeckiego dotyczyć będzie jedynie diakonów, czy to stałych czy kandydujących do prezbiteratu, księży¹ oraz biskupów. W razie zaistnienia wystarczającej przyczyny Kościół przenosi duchownych do stanu świeckiego, lecz nie traktuje jednakowo duchownych poszczególnych stopni. Administracyjne przeniesienie diakona do stanu świeckiego nie przedstawia większej trudności. Czyni to Kongregacja Sakramentów wydając per viam gratiae odpowiedni reskrypt. Wystarczy jeśli diakon, za pośrednictwem ordynariusza, zwróci się do Stolicy Św. z umotywowaną prośbą o przeniesienie do stanu świeckiego. Kongregacja nie udziela takich reskryptów na podstawie samej prośby ordynariusza, lecz zawsze żąda osobistej prośby diakona. Gdyby ordynariusz bez zgody diakona chciał przenieść go do stanu świeckiego może to zrobić drogą procesu karnego, ewentualnie ex officio według norm Kongregacji Nauki Wiary z r. 1971. Administracyjne przenoszenie księży do stanu świeckiego jest znacznie trudniejsze, lecz w razie istnienia wystarczającej przyczyny jest dokonywane przez Kongregację Nauki Wiary. Natomiast administracyjne przenoszenie biskupów do stanu świeckiego w ogóle nie jest w Kościele praktyko-

¹ Na oznaczenie prezbitera używam wyrażenia ksiądz jako określenia najbardziej zrozumiałego i powszechnie używanego. Prezbiter jest wprawdzie wyrażeniem najbardziej ścisłym, lecz nie jest ono powszechnie znane i używane w języku potocznym. Określenie — kapłan — także używane na oznaczenie prezbitera, obejmuje wszystkich, którzy przyjęli sakrament kapłaństwa a więc i diakonów i księży i biskupów. Zawężenie terminu kapłan do samych prezbiterów sprawia, że i to wyrażenie nie jest ścisłe.

wane. Kościół wychodzi zapewne z założenia, że nie ma wystarczająco wielkiej przyczyny, by przenieść biskupa do stanu świeckiego i zwolnić go z obowiązku celibatu. Przeniesienie biskupa do stanu świeckiego, lecz z pozostawieniem obowiązku zachowania celibatu, możliwe jest wyłącznie na drodze postępowania karnego w wypadku wymierzenia kary degradacji. Praktycznie więc problem redukuje się do zagadnienia przenoszenia księży do stanu świeckiego.

Kan. 211 § 1 stwierdza, że przeniesienie duchownego wyższych święceń może nastąpić na skutek:

- 1) stwierdzenia nieważności święceń,
- 2) reskryptu Stolicy Świętej,
- 3) dekretu lub wyroku stwierdzającego, że święcenia jakkolwiek ważne, były przyjęte pod przymusem i nie zostały akceptowane przez wyświęconego nawet milcząco po ustaniu przymusu,
- 4) wymierzenia kary degradacji (kan. 2305).

Chociaż kan. 211 § 1 o tym nie wspomina w razie zawarcia małżeństwa przez diakona lub subdiakona za dyspensą uzyskaną w niebezpieczeństwie śmierci lub w wypadku nagłym według norm kan. 1043—1045 następuje również przeniesienie tych duchownych do stanu świeckiego². Obowiązujące przepisy kanoniczne uznają różne sposoby przenoszenia duchownych wyższych święceń do stanu świeckiego, lecz obecnie gros spraw jest załatwianych drogą reskryptu Stolicy Świętej, dlatego właśnie to zagadnienie będzie głównym przedmiotem rozprawy zaś innym sposobom będzie poświęcone znacznie mniej uwagi. Jeśli chodzi o procedurę to jest ona różna dla poszczególnych wypadków. Przy wymierzaniu kary degradacji stosuje się przepisy procedury karnej (kan. 1576, 1933—1959). Przy prowadzeniu spraw o stwierdzenie nieważności święceń lub niezaciągnięcia obowiązków z powodu przyjęcia święceń wyższych pod przymusem należy stosować postępowanie cywilne sądowe lub administracyjne normowane kan. 1993—1998 oraz instrukcją Kongregacji Sakramentów z 9 czerwca 1931 r.³ Wreszcie wydanie reskryptu Stolicy Świętej przenoszącego księdza do stanu świeckiego i zwalniającego od obowiązków duchownych musi poprzedzać postępowanie informacyjne dokonane według norm Kongregacji Nauki Wiary i listu skierowanego do ordynariuszy miejsca i najwyższych przełożonych zakonnych z 13 stycznia 1971 r.⁴ oraz listu tejże Kongregacji z dnia 26 czerwca 1972 r. skierowanego do ordynariuszy miejsca i wyższych przełożonych zakonów kleryc-

² M. Conte a Coronata, *Institutiones iuris canonici*, Taurini — Romae 1950⁴, t. I, s. 352.

³ AAS 23 (1931) 457—473 i Appendix 473—492.

⁴ AAS 63 (1971) 303—312.

kich autentycznie wyjaśniającego niektóre wątpliwości i trudności zawarte w normach z r. 1971 (por. AAS 64 (1972) 641—643).

K o m p e t e n c j e

Sprawy dotyczące czy to nieważności święceń czy niezaciągnięcia obowiązków duchownych, odmiennie od prawa przedkodeksowego⁵ są wyjęte spod władzy ordynariusza, inkompetencja ta jest absolutna a prowadzenie ważnego procesu czy postępowania administracyjnego jest uzależnione od zezwolenia Stolicy Apostolskiej. Jeżeli tytułem sprawy jest nieważność święceń z powodu pominięcia istotnego rytu święceń, prośbę należy najpierw przesłać do Kongregacji Nauki Wiary. We wszystkich innych wypadkach należy się zwracać wyłącznie do Kongregacji Sakramentów⁶ nawet gdyby petentem był zakonnik⁷.

Bez zezwolenia Stolicy Apostolskiej można prowadzić proces karny o przestępstwo zagrożone karą degradacji i śledztwo informacyjne czy to z urzędu czy na prośbę petenta o uzyskanie re-skryptu Stolicy Świętej.

1. Postępowanie karne

Proces ten, jak każdy proces karny, może prowadzić jako powód wyłącznie promotor sprawiedliwości, po uprzednim przeprowadzeniu śledztwa przez sędziego śledczego. Należy przypomnieć, że w tym wypadku, tzn. gdy za przestępstwo grozi kara degradacji, nie można stosować nagany sądowej. Na mocy prawomocnego wyroku skazany m. in. zostaje karnie przeniesiony do stanu świeckiego.

2. Postępowanie cywilne z tytułu nieważności święceń lub niezaciągnięcia obowiązków duchownych z powodu przyjęcia święceń wyższych pod przymusem

Swierdzenie nieważności święceń lub niezaciągnięcia obowiązków duchownych może być dokonane albo na drodze sądowej albo w postępowaniu administracyjnym. Wybór postępowania zależy tylko i wyłącznie od Stolicy Świętej. Dlatego ordynariusz otrzymawszy skargę musi ją przesłać w zależności od przedmiotu sporu, do Kongregacji Nauki Wiary lub Kongregacji Sakramentów. Jeżeli sprawa ma być rozstrzygnięta na drodze sądowej Kongregacja Sa-

⁵ F. M. C a p p e l l o, *De sacra ordinatione*, Romae 1935, s. 610.

⁶ Kan. 249 § 3; konstytucja apostolska *Regimini Ecclesiae universae* n. 57.

⁷ AAS 15 (1923) 39.

kramentów, stosownie do przepisu kan. 1993 § 2, przesyła sprawę do sądu diecezji własnej duchownego, do której należał on w okresie przyjmowania święceń, zaś w wypadku prowadzenia sprawy z tytułu braku istotnego rytu święceń Kongregacja Nauki Wiary przesyła sprawę do diecezji, na terenie której były udzielone święcenia. W postępowaniu sądowym należy zachować normy zwyczajnego postępowania sądowego, przepisy szczególne zawarte w kan. 1993—1998 oraz niektóre przepisy postępowania w sprawach małżeńskich (por. kan. 1995). obrońca węzła święceń ma te same prawa i obowiązki co i obrońca węzła małżeńskiego. W postępowaniu apelacyjnym stosuje się kan. 1594—1601 oraz kan. 1986—1989 (por. kan. 1993 § 2 i kan. 1998 § 2). Sprawa zostaje definitywnie rozstrzygnięta po uzyskaniu dwu zgodnych wyroków sądowych. Ponieważ sprawy te dotyczą stanu osób nie przechodzą nigdy w stan rzeczy osądzonej (kan. 1903) a skarga nigdy nie gaśnie (kan. 1701). Zarówno w wypadku prowadzenia sprawy o nieważność święceń jak i o niezaciągnięcie obowiązków płynących ze święceń duchowny zostaje zasuspendowany (kan. 1997).

Prawo skargi o nieważność święceń oprócz duchownego ma także jego ordynariusz własny i ordynariusz miejsca, w którego diecezji duchowny był wyświęcony. Natomiast w sprawach o niezaciągnięcie obowiązków duchownych wyłączne prawo skargi ma duchowny (kan. 1994 § 2). Święcenia jakkolwiek przyjęte pod przymusem są ważne i wyłącznie od duchownego zależy czy zechce on przyjąć obowiązki duchowne płynące ze święceń czy też nie, dlatego wyłączne prawo skargi przysługuje jemu. Powstaje pytanie czy w sprawach o nieważność święceń prawo skargi ma także promotor sprawiedliwości. Według jednych promotor sprawiedliwości może zaskarżać nieważność święceń, ponieważ urząd ten jest ustanowiony dla zabezpieczenia dobra publicznego (kan. 1586). Jeżeli w trosce o dobro publiczne ma prawo zaskarżyć nieważność małżeństwa to w znacznie większym stopniu dobro publiczne jest uzależnione od tego, czy ktoś posiada ważne święcenia czy nie, a więc a fortiori może promotor sprawiedliwości zaskarżać także nieważność święceń. Gdyby teoretycznie nie przyznać racji powyższemu stanowisku promotora sprawiedliwości może wystąpić w procesie jako delegat biskupa, któremu prawo skargi przysługuje (kan. 1994 § 1)⁸.

Prowadzenie i rozstrzygnięcie sprawy o nieważność święceń powierza kodeks sądowi kolegialnemu złożonemu z trzech sędziów (kan. 1576 § 1 n. 1), obrońcy węzła święceń i notariusza. Nieważność święceń może płynąć z braku władzy lub intencji udzielającego święceń, niezdatność lub brak intencji przyjmującego święcenia, wreszcie gdy pominięty został istotny obrzęd święceń. Kwestia

⁸ F. M. Cappello, dz. c., s. 613—614.

istotnych obrzędów tworzących znak sakramentu święceń nie był jednakowo przez wszystkich przyjmowany. Autorytatywne rozstrzygnięcie dotyczące materii i formy święceń diakonatu, prezbyteratu i biskupstwa zostało wydane przez Piusa XII w konstytucji apostolskiej *Sacramentum Ordinis* z dnia 30 listopada 1947 r.⁹ Obecnie po odnowieniu obrzędów święceń z nakazu II soboru watykańskiego przy udzielaniu święceń diakonatu, prezbyteratu i episkopatu obowiązuje forma ustalona przez konstytucję apostolską *Pontificale Romanum* wydaną 18 czerwca 1968 r.¹⁰

Kościół nie chce zobowiązywać do służby kapłańskiej duchownych, którzy przyjęli święcenia pod przymusem, dlatego stwierdzenie wyrokiem sądowym lub dekretem administracyjnym, że duchowny przyjął święcenia pod ciężkim przymusem, a po jego ustaniu nawet milcząco nie akceptował święceń przez ich wykonywanie ipso iure powoduje przeniesienie do stanu świeckiego. Rozstrzygnięcie sporu w zależności od decyzji kongregacji następuje w drodze sądowej lub administracyjnej. W pierwszym wypadku stosuje się normy postępowania ściśle sądowego w drugim zaś, gdy kongregacja sobie rezerwuje rozstrzygnięcie, sąd przeprowadza tylko dochodzenie informacyjne stosownie do przepisów wzmiankowanej już instrukcji Kongregacji Sakramentów z 9 czerwca 1931 r. Instrukcja ta jest dość obszerna, wzorowana na uprzednio wydanej przez Kongregację Sakramentów instrukcję do prowadzenia spraw o rozwiązanie małżeństwa niedopełnionego, składa się z 16 tytułów — capita i 74 numerów podzielonych na paragrafy¹¹. Do instrukcji dołączony jest dodatek — appendix zawierający formuły pism, protokołów i innych czynności dokonywanych w tych sprawach. Przepisy dotyczące forum są powtórzeniem norm kodeksu. Podkreśla jedynie instrukcja, że także zakonnik powinien swą prośbę skierować do ordynariusza miejsca czy to diecezji pochodzenia czy to zamieszkania, a nie do ordynariusza zakonnego. Własnoręcznie napisana prośba powinna być skierowana bezpośrednio do Ojca św. jakkolwiek wiadomo, że ordynariusz prześle ją do kongregacji. Zwraca się przy tym uwagę na dokładne opisanie faktów i okoliczności wskazujących na przymus oraz kładzie się nacisk, by prośba była zgodna z prawdą. Monitum zamieszczone w dodatku nakłada na biskupa lub sędziego obowiązek przypomnienia powodowi, świadkom i biegłym, że stwierdzenie nieważności święceń czy niezaciągnięcia obowiązków duchownych, jeżeli nie jest oparte na prawdzie nie ma żadnego waloru prawnego.

⁹ AAS 40 (1948) 5—7.

¹⁰ AAS 60 (1968) 369—373.

¹¹ Por. n. 4 § 2, n. 51 § 2, n. 52 i inne, które expressis verbis nazywają części składowe instrukcji numerami.

Instrukcja rozróżnia podwójne śledztwo — uprzednie, *inquisitio praevia* (n. 6 § 2), w którym ordynariusz przez pozasądowe i bez przysięgi przesłuchanie powoda i świadków sprawdza czy istnieją prawdopodobne podstawy do prowadzenia procesu. To uprzednie śledztwo dostarcza ordynariuszowi również materiału do sporządzenia wotum, które łącznie z prośbą powoda i aktami śledztwa wysyła do kongregacji. Po otrzymaniu upoważnienia od kongregacji, jest prowadzone śledztwo sądowe — *inquisitio iudicialis* (n. 12). Śledztwo to może prowadzić osobiście ordynariusz lub sędzia przez niego subdelegowany (n. 25). Instrukcja zawiera normy zwyczajnego procesu w formie rozszerzonej i przystosowanej do tego rodzaju spraw. Nie wiele norm różni się od przepisów kodeksu. Oto bardziej charakterystyczne różnice. Jakkolwiek instrukcja przewiduje nieważność akt bez obecności obrońcy węzła święceń (n. 18), to jednak zezwala sędziemu delegowanemu na przesłuchanie powoda czy świadków bez obecności obrońcy węzła święceń, jeżeli nie można do tej funkcji wezwać kapłana, byleby to tylko zaznaczyć w aktach, a w wypadku gdyby nie można było wezwać kogoś do pełnienia funkcji notariusza, sam sędzia delegowany może pełnić zarówno funkcję obrońcy węzła święceń jak i notariusza (n. 15 § 4). Ta norma, nieznaną kodeksowi, jest zaczerpnięta z instrukcji *Catholica doctrina* normującej postępowanie o udzieleniu dyspensy od małżeństwa niespełnionego (n. 24 § 4). Instrukcja z 9 czerwca 1931 r. nakazuje staranne zachowanie tajemnicy nie tylko wymagając przysięgi od członków trybunału i osób występujących w procesie, lecz dla zachowania tajemnicy cytacji preferuje przesłanie wezwań sądowych przez woźnego przed innymi sposobami np. przez pocztę. Instrukcja przestrzega sędziego, by wstrzymał się od stosowania środków karnych dla złamania uporczywej osoby nie chcącej stawić się na wezwanie sędziego (n. 29 § 2). Przypomina kary za krzywoprzysięstwo, lecz jednocześnie dodaje, że nie może ich stosować sędzia bez porozumienia się z ordynariuszem (n. 31). W postępowaniu tym nie ma publikacji akt, zaś po zamknięciu postępowania dowodowego sędzia, jak szczególnie to podkreśla instrukcja, wydaje wyrok w trybie administracyjnym — „ad disciplinae tramitem, proferat sententiam”. Ten sam n. 70 podkreśla, że w tym postępowaniu występuje tylko jeden sędzia a nie trzech jak byłoby to wymagane w postępowaniu ściśle sądowym (kan. 1576 § 1 n. 1). Jeśli ordynariusz nie przeprowadza śledztwa osobiście, do akt sprawy musi dołączyć swoje wotum i dopiero wówczas przesłać je do kongregacji. W Kongregacji Sakramentów istnieje specjalna komisja do załatwiania spraw dotyczących święceń — „Commissione speciale (a norma del Rescritto Pont., 2 dic. 1919) per la trattazione delle cause della Sacra Ordinazone per l'anno 1972”, w skład której

wchodzą trzej „commissari deputati alla decisione” i dwaj „commissari deputati alla difesa della Sacra Ordinazone”¹².

W sprawach o nieważność przyjęcia obowiązków wypływających ze święceń należy nie tylko zbadać istnienie ciężkiej bojaźni, lecz dochodzenie ma także objąć wątpliwość czy duchowny po ustaniu bojaźni nie chciał przez dobrowolne wykonywanie władzy święceń przyjąć na siebie obowiązków duchownych. Nawet w ciągu procesu nie przypuszcza się zgody na przyjęcie tych obowiązków, chociażby duchowny wykonywał czynności władzy święceń. Natomiast po rozstrzygnięciu sprawy tj. gdy zapadł wyrok oddalający skargę o orzeczenie nieważności a apelacji nie założono, albo gdy postępowanie apelacyjne zostało ukończone, powstaje domniemanie za uznaniem obowiązków, jeśli duchowny samorzutnie i dobrowolnie podjął się wykonywania czynności duchownych lub nadal je należycie wykonywał, nie usiłując odzyskać swojej swobody, chociaż żadne trudności lub niedogodności nie stały temu na przeszkodzie (n. 66). Nawet takie domniemanie może być obalone za pomocą dowodów przeciwnych (n. 67).

3. Postępowanie w celu uzyskania reskryptu Stolicy Świętej

Kan. 111 przewiduje możliwość uzyskania reskryptu Stolicy Świętej, mocą którego duchowny wyższych święceń zostaje przeniesiony do stanu świeckiego. Nie podawało jednak prawo norm postępowania w celu uzyskania takiego reskryptu. Kan. 213 wylicza skutki kanoniczne spowodowane przeniesieniem duchownego do stanu świeckiego: utrata urzędów, beneficjów, praw i przywilejów duchownych, zakaz noszenia stroju duchownego¹³, ale jednocześnie dodaje, że duchowny wyższych święceń nadal jest zobowiązany do zachowania celibatu, chyba że chodzi o przeniesienie do stanu świeckiego w wypadku przyjęcia święceń pod ciężkim przymusem. Mimo tej dyspozycji prawa reskrypt mógł także zwalniać duchownych wyższych święceń od obowiązku zachowania celibatu, lecz trudno stwierdzić, czy i w jakim stopniu dokonywano tego w reskryptach, bo były one otoczone głęboką tajemnicą. Pius XII, Jan XXIII i Paweł VI powierzali załatwianie tych delikatnych i wyjątkowych spraw Kongregacji Św. Oficjum. Zjawisko porzucania stanu duchownego przez księży narastało¹⁴. W trosce o zbawienie księży porzucających obowiązki swego powołania Kongregacja Św. Oficjum w dniu 1 lutego 1964 r. wysłała list do wszystkich ordy-

¹² Annuario Pontificio 1972.

¹³ Kan. 213 zabrania także noszenia tonsury zniesionej przez m. p. *Ministeria quaedam* z 15. VIII. 1972 r. „I. Prima tonsura non amplius confertur; ingressus vero in statum clericalem cum Diaconatu coniungitur”.

¹⁴ Omawiany dokument mówi o tysiącach wypadków AAS 63 (1971) 310.

nariuszy miejsca i przełożonych generalnych zakonów kleryckich powiadamiając ich, że w kongregacji istnieje specjalna komisja załatwiająca prośby o przeniesienie do stanu świeckiego i zwolnienie księży od celibatu. Jednocześnie do tego listu Kongregacja Św. Oficjum dołączyła normy, według których należało przygotowywać akta celem rozpatrzenia ich przez kongregację. Postępowanie, w myśl norm z r. 1964, winno być przeprowadzone na sposób sądowy z udziałem sędziego, obrońcy węzła święceń i notariusza. Badanie było bardzo szczegółowe i długotrwałe, dlatego wielu ordynariuszy prosiło Stolicę Św. zarówno o uproszczenie postępowania, jak i o szybsze załatwianie petycji. W r. 1971 Kongregacja Nauki wiary ogłosiła nowe normy, zatwierdzone przez papieża, wraz z listem do ordynariuszy miejsca i najwyższych przełożonych zakonnych.

O ile normy z r. 1964 miały charakter poufny i nie zostały urzędowo opublikowane a samo wydanie reskryptu, zwolnienie z obowiązków duchownych i małżeństwo kanoniczne księży utrzymywano w najgłębszej tajemnicy, o tyle nowe normy zostały publicznie ogłoszone a przepisy dotyczące zachowania tajemnicy zostały znacznie złagodzone. Nie są to jednak jedyne różnice między postępowaniem z r. 1964 i 1971. Postępowanie według norm z 1964 r. miało charakter procesu sądowego i było określane jako „processus iudicialis” a stosownie do tego było prowadzone przez kompletny trybunał jednoosobowy tzn. z udziałem obrońcy węzła święceń i notariusza. Obecne przepisy mówią tylko o zwykłym dochodzeniu „simplex investigatio”. Ze względu na możliwość uzyskiwania reskryptu z urzędu przez ordynariusza a nie jak dotychczas wyłącznie na prośbę petenta zmieniona została także kompetencja. Upřednio kompetentnym do prowadzenia dochodzenia był wyłącznie ordynariusz miejsca zamieszkania petenta. Normy z r. 1971 przekazują prowadzenie tych spraw ordynariuszowi własnemu czy to diecezjalnemu czy zakonnemu. Wprowadzenie tej zmiany jest bardzo korzystne, ordynariusz własny wie bowiem czy jego podwładny piastuje zleczone mu stanowisko czy też porzucił obowiązki powołania. Natomiast ordynariusz miejsca pobytu księdza, który porzucił swą diecezję czy zakon najczęściej nie wie czy na jego terenie mieszka taki ksiądz, a jeżeli nie wie to nie może ani otoczyć go opieką ani udzielić mu odpowiedniej pomocy. Nie może też przeprowadzić śledztwa z urzędu, aby z pobudek miłosierdzia chrześcijańskiego i w trosce o zbawienie duszy uzyskać dyspensę zwalniającą od obowiązków powołania i dać przez to możliwość życia w łasce zwłaszcza takiemu księdzu, którego wiara jest mocno zachwiana i który sam nie troszczy się o swoje istotne sprawy duchowe. Normy nie tylko w dalszym ciągu zachowują kompetencję ordynariusza miejsca, na terenie którego mieszka ksiądz petent¹⁵, ale także

przewidują możliwość starania się, aby w wyjątkowych wypadkach *Stolica Św.* zleciła przeprowadzenie dochodzenia innemu ordynariuszowi, o ile tylko okaże się to uzasadnione. W piśmie Kongregacji Nauki Wiary z 1972 r. przestrzega się ordynariuszy, aby zbyt pochopnie nie nadsyłali próśb księży o dyspensę, ponieważ zdarzały się wypadki, że księża pod wpływem wyrzutów sumienia odwoływali swoje prośby załatwiane już przez Kongregację, nie chcieli przyjąć otrzymanych już reskryptów, wreszcie inni nie dotrzymali wierności małżeńskiej tak jak przedtem nie dochowali obowiązków wynikających ze święceń. Przypomina też Kongregacja ordynariuszom, że na podstawie kan. 81 nie mają prawa zwalniania z celibatu duchownych wyższych święceń. Biorąc pod uwagę odpowiedź Komisji Interpretacyjnej z 26 stycznia 1949 r.¹⁵ i m. p. *De Episcoporum muneribus* n. IX, 1 nie było żadnej wątpliwości, że ordynariusz takiej władzy nie ma. Kongregacja uznała jednak za stosowne, by ponownie pouczyć ordynariuszy o obowiązujących przepisach kanonicznych.

4. Normy obecnie obowiązujące

Obecnie obowiązujące normy wydane przez Kongregację Nauki Wiary nie składają się wyłącznie z technicznych przepisów i konstrukcji prawnych mających na celu dotarcie do prawdy materialnej zjawisk niezwykle smutnych i poważnych. Normy nie są też dokumentem wyłącznie pastoralnym, lecz przede wszystkim prawnym i dlatego nie można w nich szukać pełnego, *ex professo* opracowania problemów pastoralnych czy socjologicznych poruszanych zagadnień. Zawarte w normach elementy pastoralne uzasadniające postawę prawodawcy, dla niektórych być może niepokojąco dziwną lecz pełną miłosierdzia, postawę najgłębszej troski o wieczne zbawienie swoich sług, spieszącego z wszelką pomocą, ale jednocześnie dbającego, by społeczność wiernych nie poniosła szkód duchowych i nie narażona została na niebezpieczeństwo zgorzenia. Stanowisko to uzasadnia najpełniej *suprema lex Ecclesiae — salus animarum*, co przejawia się raz po raz w omawianych przepisach.

Nade wszystko Kościół sobie życzy, by księżom, którzy się waha-
ją, przeżywają trudności czy są bliscy odejścia ze stanu kapłańskiego, aby im przyjąć z najbardziej wszechstronną pomocą. W sto-

¹⁵ „Si recurrerit ad Ordinarium loci, in quo habitualiter degit...” także s. 305; „Novae Normae competenti Praelato (Ordinario incardinacionis, Superiori maiori religioso, Ordinario loci in quo orator comoratur) concedunt facultatem dispensandi”, także s. 311.

¹⁶ „I. An sub verbis can. 81 „a generalibus Ecclesiae legibus” comprehendantur vota Sedi Apostolicae reservata. II. An Ordinarii, vi can. 81 et sub clausulis in eo recensitis, valeant dispensare subdiaconos et diaconos ab obligatione servandi sacrum caelibatum. Resp. Negative ad utrumque”. AAS 41 (1949) 158.

sunku do księży występujących już z prośbą o przeniesienie do stanu świeckiego obowiązek przyjęcia z wszelką pomocą nakładają normy na ordynariuszy tak diecezjalnych jak i zakonnych. Jako formy pomocy dla księdza omawiany dokument wymienia przykładowo: przeniesienie księdza, aby zniweczyć bliskość okazji, wzywa się ordynariuszy by do współdziałania użyli pomocy konfratrów, przyjaciół księdza, jego krewnych a gdy zajdzie potrzeba także lekarzy i psychologów. Nałożenie tego obowiązku nie jest gołosłowne, gdyż przy wysyłaniu akt z prośbą o dyspensę normy wymagają, by ordynariusz zdał szczegółowe sprawozdanie z tego co zrobił, by odwieść księdza od zamiaru proszenia o dyspensę. Należy zatem stwierdzić, że stanowisko tych, także spowiedników, którzy przeżywającemu trudności księdzu natychmiast radzą zawarcie małżeństwa, uzyskanie dyspensy i przeniesienie do stanu świeckiego jest jak najdalsze od myśli Kościoła. Najpierw trzeba zrobić wszystko, by ksiądz mógł wrócić na drogę powołania, żył łaską a dopiero gdyby wszelkie środki zawiodły skorzystać z miłosiernego stanowiska Kościoła. O konieczności cierpliwego wyczerpania wszystkich środków przypomina pismo Kongregacji z 26 czerwca 1972 r.: „I. Hoc Sacrum Dicasterium Ordinarios enixe adhortatur ut, pro eorum laudanda prudentia, „opportune et importune” Sacerdotibus qui in cristi vocationis versantur paterne assistere velint ne in re tam gravis momenti, tum pro eorum ipsorum futuro, tum pro bono Ecclesiae, praecipitanter agant...”. O poprawności i zgodzie powyższej interpretacji elementów pastoralnych omawianych norm z nauką Kościoła niech świadczą także fragmenty encykliki *Sacerdotalis caelibatus*: „84. Kościół jest bardzo zatroskany o nieszczęśliwy los tych synów i uważa za swój obowiązek dołożyć wszelkich starań, żeby ranom, jakie mu ich odstępstwo zadaje zapobiegać lub je uleczyć. Krocząc śladami bezpośrednich Naszych Poprzedników, zarządziliśmy, aby w sądach rozpatrujących sprawy święceń kapłańskich przeprowadzono badania dotyczące również innych, i to bardzo ważnych wypadków i motywów, nie przewidzianych w obowiązującym prawie kanonicznym, gdy powstać mogą poważne i uzasadnione wątpliwości co do pełnej wolności i świadomości kandydata do kapłaństwa przy podejmowaniu obowiązków, a także co do jego zdatności do życia kapłańskiego: uczyniliśmy tak, aby uwolnić od zobowiązań tych wszystkich, których prawowity sąd uzna za rzeczywście niezdatnych... ..87... Kościół uważa, że należy podjąć wszelkie próby, aby przez perswazję przywieść chwiejącego się i upadającego brata do spokoju duszy, do ufności, do pokuty i do powrotu do dawnej gorliwości. A tylko wtedy, kiedy się okaże, że żaden sposób nie można sprowadzić kapłana na dobrą drogę, dopiero wtedy nieszczęśliwy sługa Boży zostanie usunięty z powierzzonego mu urzędu... 95. Jesteśmy pewni, Czcigodni Bracia, że

niczego nie zaniechacie, aby waszą wiedzą, mądrością i pasterską gorliwością, w kapłanach waszych stale pielęgnować wzniosły ideał świętego celibatu i, że nigdy nie przestaniecie troszczyć się o kapłanów, którzy z domu Bożego, będącego również ich domem odeszli, niezależnie od tego, dokąd zawiodło ich owo smutne odstępstwo: na zawsze bowiem pozostają waszymi synami”¹⁷. Pomoc dla księdza ze strony Kościoła wyraża się także w szybkim załatwieniu sprawy. Jeśli akta nie muszą być uzupełniane a ordynariusz popiera prośbę petenta kongregacja po akceptacji akt natychmiast prosi papieża o udzielenie dyspensy¹⁸. Normy nie zawierają wyraźnego przepisu, by również kuria diecezjalna czy zakonna szybko załatwiała te sprawy, lecz jest to oczywiście wobec nałożenia takiego obowiązku na kongregację. Trzeba też podkreślić, że o ile udzielenie dyspensy przez Stolicę Apostolską jest łaską, o tyle przeprowadzenie postępowania dla uzyskania dyspensy jest obowiązkiem ordynariusza. O tym, że normy nakładają na ordynariusza prawdziwy obowiązek prawny zajęcia stanowiska wobec prośby księdza dowodzą używane przez normy określenia tego obowiązku — *munus* i *officium*. III tytuł norm brzmi: „*De auctoritate competente cui munus incumbit peragenda investigationis*”. Nie mniej jednoznaczne jest użycie określenia *officium*: „*Per se officium proponendi Summo Pontifici... casum... pertinet ad proprium oratoris Praelatum*” (III, 1), „*Ordinarius... investigationem... peragit iure et officio suo*” (III, 2). W razie gdyby ordynariusz nie reagował na prośbę petenta może on bezpośrednio odnieść się do Stolicy Apostolskiej. Również względy duszpasterskie podyktowały prawodawcy kościelnemu stanowisko odnośnie zachowania tajemnicy w tych sprawach. Sprawy te są zbyt osobiste, a w pewnych okolicznościach mogą spowodować zdziwienie czy nawet zgorzelenie wiernych, dlatego należy je otoczyć zrozumiałą dyskrecją. Gdyby jednak z zachowaniem tajemnicy wynikła szkoda dla księdza, np. naruszenie dobrej sławy, pomniejszenie uprawnień ekonomiczno-socjalnych ordynariusz może zdyspensować księdza od zachowania sekretu wobec rodziny, przyjaciół czy pracodawców (VI, 1).

A. Przeprowadzenie dochodzenia informacyjnego

Normy podkreślają, że do uzyskania dyspensy oraz przeniesienia do stanu świeckiego nie wystarcza sama prośba petenta. Dlatego konieczne jest przeprowadzenie przez ordynariusza postępowania

¹⁷ Cytowane wg: Wiadomości Diecezjalne Lubelskie 43 (1969) nr 1—6, s. 1—29.

¹⁸ „*Hoc vero Sacrum Dicasterium casum quam primum perpendet...*” III, 2.

informacyjnego, które musi wykazać: I. wystarczalność i II. prawdziwość motywów do udzielenia łaski przez Stolicę Świętą. Pismo Kongregacji Nauki Wiary z 26 czerwca 1972 r. szczególnie akcentuje konieczność istnienia wystarczająco ważnej przyczyny do otrzymania dyspensy, jednocześnie orzekając, że takie motywy jak: sama chęć zawarcia małżeństwa czy ustalenie terminu ślubu w nadziei łatwiejszego otrzymania dyspensy, lekceważenie czy pogarda celibatu, zawarcie małżeństwa cywilnego nie są przyczynami wystarczającymi. To dochodzenie, jak już powiedziano, nie ma charakteru procesu sądowego, dlatego nie należy tu stosować przepisów kan. 1993—1998, bo nie dotyczy ono ani nieważności święceń, ani nieważności zaciągnięcia obowiązków, lecz wyłącznie udzielenia dyspensy od obowiązków duchownych i przeniesienia księdza do stanu świeckiego.

Dochodzenie informacyjne winno objąć przynajmniej następujące okoliczności:

a) data i miejsce urodzenia petenta, środowisko rodzinne, wychowanie, studia, zachowanie się w seminarium, a zwłaszcza przy skrutinium przed przyjęciem wyższych święceń i przed złożeniem ślubów zakonnych, data i miejsce święceń, przebieg posługiwania kapłańskiego, obecny stan cywilny na forum kościelnym i państwowym itp.,

b) przyczyny obecnych trudności: stan petenta przed święceniami, np. przebyte choroby, niedojrzałość fizyczna lub psychiczna, upadki przeciw VI przykazaniu, podczas pobytu w seminarium lub instytucie zakonnym, naciski rodziny na przyjęcie święceń, błędy przełożonych w ocenie powołania (gdyby chodziło o forum wewnętrzne konieczne jest zezwolenie petenta na zwolnienie z obowiązkowej tajemnicy); okoliczności istniejące po przyjęciu święceń, kryzys życia duchowego, wiary, błędne pojęcia o kapłaństwie, celibacie, rozwiązałe obyczaje itp.,

c) wiarygodność petenta,

d) przesłuchanie świadków na powyższe okoliczności, zwłaszcza rodziców, braci, sióstr, przełożonych i kolegów z okresu pobytu w seminarium czy nowicjacie, z okresu posługiwania kapłańskiego,

e) w razie potrzeby należy dołączyć ekspertyzy i przesłuchania biegłych lekarzy, psychologów czy psychiatrów.

Poza tym do akt dochodzenia informacyjnego można i należy dołączyć wszystko, co pozwoli na wszechstronną ocenę położenia w jakim znajduje się obecnie petent. Wszystkie zeznania o ile możliwości winny być złożone pod przysięgą, a całe dochodzenie informacyjne należy zachować w sekrecie.

Po wszczęciu postępowania informacyjnego należy ad cautelam zasuspendować petenta (II, 4). Normy przypominają, że na prowadzenie tego dochodzenia nie trzeba uzyskiwać zezwolenia Kongre-

gacji Nauki Wiary. Ordynariusz przeprowadza to dochodzenie *iure et officio suo* (III, 2). Niezależnie od tego czy prowadzi dochodzenie ordynariusz miejsca zamieszkania czy ordynariusz, któremu z tytułu inkardynacji podlega petent wymaga się zawsze, aby ci dwaj ordynariusze porozumieli się ze sobą co do celowości dania dyspensy. Ordynariusz własny winien dostarczyć o księdzy wszelkich wiadomości, którymi dysponuje (III, 3, b). Zaś ordynariusz stałego miejsca zamieszkania petenta musi zawsze wydać swoją opinię czy w razie udzielenia dyspensy i zawarcia kanonicznego małżeństwa powstanie lub nie powstanie zgorwienie na terenie jego diecezji. Po zebraniu akt postępowania informacyjnego przesyła je do Kongregacji ordynariusz własny petenta. Akta te winny zawierać: własnoręczną prośbę petenta, akta przeprowadzonego postępowania informacyjnego, opinię ordynariusza o sprawie, w której musi on także opisać jakich środków użył, by odwieść księdza od zamiaru proszenia o dyspensę oraz co zamierza przedsięwziąć, by nie dopuścić do powstania zgorwienia w diecezji, jeśli zaś petent mieszka poza terytorium swego ordynariusza należy dołączyć opinię ordynariusza miejsca zamieszkania petenta, w której trzeba stwierdzić czy biskup obawia się powstania zgorwienia w razie udzielenia dyspensy czy też nie zachodzi tego rodzaju obawa.

B. Re s k r y p t

Reskrypt zawiera dwa nierozłączne elementy: przeniesienie do stanu świeckiego i dyspensę od obowiązków płynących z wyższych święceń. Petent nigdy nie może rozłączyć tych dwu elementów przyjmując jeden a odrzucając drugi. Reskrypt dla zakonnika zawiera też dyspensę od ślubów. Ponadto reskrypt zawiera absolucję od zaciągniętych cenzur zarówno przez księdza jak i przez drugą stronę. Jest rzeczą znamionną i zupełnie nową w tego rodzaju reskryptach, nieznaną również przepisom z r. 1964, że reskrypt zawiera też legitymację dzieci. Reskrypt przesyła kongregacja do prałata własnego petenta, a ten zapoznaje z jego treścią petenta albo sam albo za pośrednictwem ordynariusza stałego miejsca zamieszkania. Nie wymaga się przy tym żadnej akceptacji reskryptu przez petenta. Z chwilą zakomunikowania treści reskryptu petentowi, reskrypt nabiera pełnej mocy prawnej, a gdyby petent chciał podjąć na nowo obowiązki kapłańskie musi prosić kongregację o ponowne przyjęcie go do stanu duchownego co jest możliwe po odpowiednim okresie próby.

C. Warunki zawarte w reskrypcie

Książd przeniesiony do stanu świeckiego i zdyspensowany od obowiązków duchownych, zwłaszcza żonaty, powinien mieszkać

poza miejscem, gdzie znany jest jego stan kapłański. Lecz ordynariusz miejsca zamieszkania łącznie z ordynariuszem własnym może zwolnić dyspensowanego od zachowania tego wymogu. Zawarcie małżeństwa ma się odbyć bez rozgłosu i uroczystości zewnętrznych. Przy ślubie winien asystować poważny ksiądz (sacerdos probatus), ceremonii można dokonać bez świadków lub w razie potrzeby wobec dwu świadków. Przepisy z r. 1964 nakazywały, aby świadkami byli co najwyżej urzędnicy kurii biskupiej, obecne normy nie wymagają od świadków tej kwalifikacji. Akt ślubu ma być przechowywany w tajnym archiwum kurii. Ordynariusz miejsca i ordynariusz własny petenta określają w jakim zakresie należy zachować tajemnicę o udzieleniu dyspensy i fakcie ślubu. Dla utrzymania tajności ślubu należało by na marginesie aktu chrztu stron zaznaczyć, że nie można wydawać odpisów aktu chrztu bez zezwolenia ordynariusza. Gdyby ksiądz mimo przyrzeczenia tajemnicy nie zachował sekretu i wywoływał zgorszenie przez publiczne ogłoszenie swego ślubu w prasie, telewizji, radiu czy innych współczesnych środkach masowego przekazywania myśli ordynariusz może ogłosić, że istotnie ksiądz został przeniesiony do stanu świeckiego i zwolniony od obowiązków duchownych, ponieważ Kościół uznał, że nie jest on godny pełnienia obowiązków kapłańskich.

Podczas komunikowania księdzu tenoru reskryptu ordynariusz ma obowiązek pouczyć go jak ma się zachowywać w nowych warunkach życia i powiadomić go o szeregu ograniczeń, którym podlega. Ksiądz dyspensowany powinien prowadzić wzorowe życie katolika, zgodne ze swoim stanem i nowymi obowiązkami. Nie może on jednak: a) pełnić żadnych funkcji władzy posiadanych święceń. Jednak w niebezpieczeństwie śmierci nie tylko może, lecz ma obowiązek, zgodnie z przepisami kan. 882 i 892 § 2 ważnie i godziwie rozgrzeszać ze wszystkich cenzur i grzechów, nawet gdyby był obecny ksiądz aprobowany do słuchania spowiedzi, b) nigdy nie może głosić homilii, ani spełniać funkcji liturgicznych podczas nabożeństw odprawianych z udziałem wiernych, jeśli wiadomo, że jest on księdzem, c) nie może pełnić żadnego urzędu duszpasterskiego, d) nie może być rektorem lub innym kierownikiem, ojcem duchownym lub nauczycielem w seminariach duchownych, wydziałach teologicznych i innych podobnych wyższych instytucjach jak wydziały prawa kanonicznego, misjologii, historii Kościoła, instytuty pastoralne, pedagogiki religijnej, katechetyki itd. W razie wątpliwości należy zasięgnąć opinii Kongregacji Nauki Wiary. Osobę starającą się o dyspensę należy zwolnić z tego rodzaju stanowiska jeszcze przed otrzymaniem reskryptu, e) nie może być dyrektorem szkoły katolickiej ani nauczycielem religii w jakichkolwiek szkołach katolickich czy niekatolickich. Wyjątkowo ordynariusz miejsca może w poszczególnych wypadkach pozwolić na ucze-

nie religii w szkołach publicznych, a nawet w szkołach katolickich, jeśli to nie wywoła zdziwienia i zgorszenia wiernych. Normy zachęcają ordynariuszy, także ordynariusza zakonnego, aby w miarę swych możliwości opiekowali się takimi księżmi i przychodzili im z pomocą nawet materialną.

D. Postępowanie z urzędu

Nowością w prawie jest możliwość wszczęcia przez ordynariusza postępowania z urzędu celem przeniesienia księdza do stanu świeckiego i uzyskania dlań dyspensy od obowiązków płynących ze święceń. Również i w tym postępowaniu należy odpowiednio stosować przepisy wydane przez Kongregację Nauki Wiary. Postępowanie *ex officio* należy wszcząć, gdy okaże się, że ksiądz prowadzi gorszące życie, szerzy błędną naukę lub dla innych poważnych przyczyn. Postępowanie prowadzone z urzędu w sprawie księdza, który sam nie występuje z prośbą o dyspensę nie jest równoznaczne z procesem karnym, w którym wymierza się karę degradacji powodującą m. in. także karne przeniesienie duchownego do stanu świeckiego, lecz zachowuje charakter postępowania administracyjnego. Również samo przeniesienie księdza do stanu świeckiego i zdyspensowanie go z obowiązków stanu drogą reskryptu Stolicy Świętej uzyskanego *ex officio* nie ma charakteru kary, lecz jest wyrazem troski pasterskiej i aktem miłosierdzia Kościoła, który chce odwrócić od księdza niebezpieczeństwo wiecznego potępienia.

SUMMARIUM

Reductio clericorum ad statum laicalem

Post promulgationem m. p. „*Ministeria quaedam*” status clericalis constat diaconibus, presbyteris et episcopis et ingressus in statum clericalem cum diaconatu coniungitur. Reductio episcoporum ad statum laicalem, excepto casu degradationis, non est possibilis. In casu diaconorum S. Congregatio de Sacramentis per viam gratiae procedendo rescripta concedit. Reductio presbyterorum ad statum laicalem regitur praescriptis can 211 § 1, can. 2305 vel Normis S. Congregationis pro Doctrina Fidei anno 1971 editis et in Acta Apostolicae Sedis promulgatis una cum adnexis Litteris circularibus et interpretatione authentica per S. Congregationem factam die 26 iuni 1972. Non amplius vigent Normae S. C. S. Officii anno 1964 editae. In conficiende investigatione imprimis normam vere pastoraalem iam in litteris encyclicis „*Sacerdotalis caelibatus*” recensitam attendi debet. Ordinariis praegrave officium imponitur omnia experiendi ut sacerdotes qui discedendi tentatione laborant suas difficultates vincant. Imo expleta investigatione ordinarius in suo voto omnia quae expertus est ad iuvandum oratorem pro superandis difficultatibus describere debet. Hodierna investigatio amplius non habet indolem iudicalem sed tantummodo administrativam. Ista investigatio

ad obiectivae veritatis cognitionem ducere debet quia etiam in his causis alet conditio, a qua validitas rescripti pendet, „si preces veritate nitantur” (can. 40). Rescriptum: 1) complectitur inseparabiliter reductionem ad statum laicalem et dispensationem ab officiis clericorum, 2) secumfert absolutionem a contractis censuris, dispensationem a votis et legitimationem prolis. Haec ultima gratia, contra praescriptum can. 1116 statuta, est aliquid novum in iure canonico. Rescriptum vim suam plene exercet a momento notificationis ex parte ordinarii et ulla acceptatio ex parte oratoris requiritur. Ob gravem causam ordinarius potest ex officio procedere et dispensationem etiam sacerdoti nolenti impetrare.